

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Nastroje w strajkującej Łodzi Przemysłowcy w głębokim milczeniu konspirują swe stanowisko Cała nadzieja robotników w arbitrażu rządowym

ŁÓDŹ. 8.10. Dzisiejszy dzień w Łodzi mija pod znakiem napiętego wyczekiwania.

Wszyscy oczekują wiadomości z Warszawy, do której wyjechali przedstawiciele wszystkich trzech związków robotniczych i przedstawiciele czterech związków przemysłowych: wielkich i średnich fabryk i wykończalni.

Tutejsza opinia publiczna jest zupełnie zdezorientowana co do przypuszczalnych wyników warszawskiej konferencji. Przemysłowcy ani jednym słowem nie zdradzili się ze swoich zamiarów.

Przeważa opinia, że uroczyste przemówienie nie umożliwi natychmiastowego porozumienia i strajk wypadnie kontynuować.

W związku z tem przewiduje się zaostrenie strajku z dniem jutrzejszym.

Dyżury palaczy, dozoru technicznego i t. p. niezbędnej obsługi urzędów fabrycznych mają być zdjęte.

Olbrzymia większość robotników licząca jednak na energiczną interwencję Rządu, który skłoni przemysłowców do przyjęcia arbitrażu. Arbitraż rządowy odegrałby nader kojąca rolę i robotnicy chętnie wróciłiby do pracy, mając nadzieję podwyższenia zarobków.

Poza tem w całym mieście panuje zupełny spokój, niezamocowany żadnymi ekscesami.

TAJNE RADJUSTACJE W AUSTRII

WIEDEŃ. 8.10. Władze wykryły w różnych punktach kraju potajemne stacje radiowe, należące do organizacji socjalistycznych.

Komuniści oskarżeni o pogrom żydów z powodu rozszerzania wieści o mordzie rytualnym

MOSKWA. 8.10. W Czardżu odbył się proces członków miejscowej organizacji komunistycznej, oskarżonych o przygotowanie nie pogromu żydów. Na kilka dni przed świętami żydowskimi dzieci jednego z miejscowych komunistów zaginęło i w ciągu 6 dni nie udało się go odnaleźć. Ojciec wobec tego oświadczył, że chłopiec został porwany przez żydów dla celów rytualnych. Pogłoska ta została podtrzymana przez część miejscowej ludności, która ożeniła pogromu. Oskarżenia

Polska sztuka w Paryżu



sekretarz generalny sekcji polskiej przy wielkim salonie jesiennym sztuki, który otwiera swe podwoje dn. 20 października.

Jak za dawnych carskich czasów Kara chłosty w Sowietach

MOSKWA. 8.10. Prasa moskiewska donosi, iż w powiecie izewskim zastosowano karę chłosty i z

Dziś o g. 11 rano w ministerstwie pracy rozpoczęła się pierwsza oficjalna konferencja Inspekcji pracy z przemysłowcami łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Obradom przewodniczył główny inspektor pracy p. Klott w obecności p. nacz. Ulanowskiego.

Konferencja wyjaśni, jakie są pro-pozycje ze strony fabrykantów. Po południu odbędzie się druga konferencja, na której robotnicy wy-luszczą swoje stanowisko wobec tych propozycji.

Nieoficjalnie mówi się, że 8 proc. podwyżka płac nie wpłynie na ka-lukulację cennika włókienniczego i nie zmniejszy zdolności konkuren-cyjnych tego przemysłu.

Gdyby jednak strony upierały się przy swych maksymalnych postu-latach, sytuacja w Łodzi w ciągu najbliższego tygodnia nie ulegnie zmianie.

POD ULM, POD JENĄ, AUSTERLITZ i w Wiener-Neustadt nie zrobili nic!

WIEDEŃ. 8.10. Zapowiedziane na wczoraj kongresy zwalczających się wzajem obozów: nacjonalistycznego Heimwehry i socjalistycznego Schutzbundu w Wiener Neustadt (o 50 km. od Wiednia) skupiły na sobie powszechną uwagę.

Miasto od rana przybrało wy-gład wielkiego bojowego obozu. Zasięki z drutu kolczastego, ka-rabiny maszynowe, samochody pancerne i artylerja polowa przedzieliła Wiener-Neustadt na dwie części: Schulbund ułokował się w dzielnicy robotniczej, Heimwehr w Parku Akademickim.

Manifestacja Heimwehry trwała do południa z udziałem 10,000 zorganizowanych ludzi, którzy w szku bojowym pod dowództwem b.

Komuniści oskarżeni o pogrom żydów z powodu rozszerzania wieści o mordzie rytualnym

MOSKWA. 8.10. W Czardżu odbył się proces członków miejscowej organizacji komunistycznej, oskarżonych o przygotowanie nie pogromu żydów. Na kilka dni przed świętami żydowskimi dzieci jednego z miejscowych komunistów zaginęło i w ciągu 6 dni nie udało się go odnaleźć. Ojciec wobec tego oświadczył, że chłopiec został porwany przez żydów dla celów rytualnych. Pogłoska ta została podtrzymana przez część miejscowej ludności, która ożeniła pogromu. Oskarżenia

Komuniści oskarżeni o pogrom żydów z powodu rozszerzania wieści o mordzie rytualnym

MOSKWA. 8.10. W Czardżu odbył się proces członków miejscowej organizacji komunistycznej, oskarżonych o przygotowanie nie pogromu żydów. Na kilka dni przed świętami żydowskimi dzieci jednego z miejscowych komunistów zaginęło i w ciągu 6 dni nie udało się go odnaleźć. Ojciec wobec tego oświadczył, że chłopiec został porwany przez żydów dla celów rytualnych. Pogłoska ta została podtrzymana przez część miejscowej ludności, która ożeniła pogromu. Oskarżenia

Komuniści oskarżeni o pogrom żydów z powodu rozszerzania wieści o mordzie rytualnym

MOSKWA. 8.10. W Czardżu odbył się proces członków miejscowej organizacji komunistycznej, oskarżonych o przygotowanie nie pogromu żydów. Na kilka dni przed świętami żydowskimi dzieci jednego z miejscowych komunistów zaginęło i w ciągu 6 dni nie udało się go odnaleźć. Ojciec wobec tego oświadczył, że chłopiec został porwany przez żydów dla celów rytualnych. Pogłoska ta została podtrzymana przez część miejscowej ludności, która ożeniła pogromu. Oskarżenia

Nowy książe kościoła J. E. ks. biskup dr. A. Szlagowski, protektor Uniwersytetu warszawskiego

WARSZAWA. 8.10. Świat katolicki Warszawy obchodził wczoraj uroczystość konsekracji nowego biskupa, uroczystość tem większą, że purpura

Stomilskim na czele. Straż porządkową pełnili członkowie Bratniej Pomocy, korporacji akademickich i sokohi.



ksiecia kościoła przywdział dobre zastulony opiekun młodzieży i złotousty kaznodzieja — prorektor Uniwersytetu warszawskiego — ks. dr. Antoni Szlagowski.

Rzeszście oświe-tlony kościół ka-tedralny wypeł-niono po brzegi. W nawie głów-nej stał barwny las sztandarów, a wśród nich chorągwie korporacji aka-demickich i pocz-ty chorągwie — w szarfach z obnażonymi rapierami, w stalach zasiadyli senaty akademickie w togach, wyższe duchowieństwo o-rasz przedstawiciele miasta z prez.

Wśród dźwięków organów i nabożnych pieśni uroczyste nabożeństwo celebrował ks. kardynał Kakowski, który następnie dokonał aktu konsekracji nowego biskupa, wkładając mu na głowę infule oraz wręczając pastorał biskupi.

W godzinach popołudniowych w salach recepcyjnych ks. biskupa Galla odbyło się składanie życzeń nowemu biskupowi przez przedsta-wicieli senatu akademickiego, młodzieży oraz liczne delegacje sto-warzyszeń.

Czy w żąartej walce wyborczej na Łotwie zawazyły na szali srebrniki moskiewskie?

RYGA. 8.10. W dniu wczorajszym odbyły się na Łotwie wybory do Sejmu. Udział wyborców był niezwykle liczny: docho-dził bowiem do 90 proc. uprawnionych do głosowania.

Wyniki głosowania nie są jeszcze dokładnie znane, można je-dnak już teraz stwierdzić, że socjalni demokraci prawdopodobnie utracą szereg mandatów na rzecz komunistów, którzy znieśli-chanym nakładem pieniędzy, otrzymanych z Moskwy, prowa-dzili ogromnie wyteżoną agitację.

Poza tem zauważyć się daje lekkie przesuniecie się na pra-wo. (M-d).

Zaniepokojeni depeszą naszego korre-spondenta ryckiego zwróciliśmy się do posełstwa łotewskiego o wyjaśnienia w sprawie wyborów do sejmu łotew-skiego.

— Przedewszystkiem należy stwier-dzić — odpowiedziano nam — że ko-munisty do ogólnie na Łotwie nie istnieją, chyba w wjezieniach.

Istnieją natomiast dwie partie socjal-demokratów.

Lewi socjaldemokraci dotychczas po-siadałi 33 głosy na 100, prawy 6. Z pośród lewych wyodrębniła się grupa niezależnych socjaldemokratów, która liczyć może najwyżej 5 lub 6 gło-

sów. Te zapewne grupe korespondent nasz nazywa „komunistami”. Inna większa grupa stanowi związek chłopski, około 20 głosów. Ogółem stanęły do ostatnich wyborów 44 partje w tem 8 list mniejszościowych; Polacy przed-stawili jedną wspólną listę, Niemcy rów-nież jedną, żydzi natomiast wystąpiłi z 4-ma listami, a Rosjanie z 2-ma.

GÓRNOŚLĄSCY HAKATYŚCI Przeciw porozumieniu Niemiec z Polską

BERLIN. 8.10. Lantag górnośląski na jeździe w Opolu powziął rezolucję, wypowiadającą się przeciw-ko koncesjom w dziedzinie rolnictwa na rzecz Polski w związku z rokowaniami handlowymi.

Za dolary parcelacja gruntów cerkiewnych

LWÓW. 8.10. Biskup Stanisławowski ks. Chomyszyn wydał zarządzenie, aby wszystkie urzędy parafialne przeprowadziły na dalej do połowy grudnia parcelację gruntów cerkiewnych.

Zarządzenie to nakazuje sprzedaż gruntów tylko w dolarach, które na leży złożyć do rozporządzenia ordy-nariatu.

Biskup Chomyszyn uprzedza w ten sposób rozporządzenie przygo-towywane przez ministerstwo rolni-cwa, które w wykonaniu koncorda-tu nakazuje przymusowy wykup gruntów cerkiewnych.

bowiem ludzie, a zwłaszcza cudzo-ziemcy opuścili pośpiesznie miasto jeszcze w sobotę.

Pociągnęli wojska i policji do Wiener-Neustadt sprawiło, iż w Grazu i Loeben doszło wieczorem przy powrocie Heimwehry do wro-gli względem niej manifestacji, lecz i te zajęcia szybko zlikwidowa-no. W. Har.

Bardzo kosztowna zabawa w Wiener Neustadt

WIEDEŃ. 8.10. Dziennik „Der Morgen” donosi, że według do-tychczasowych obliczeń koszty po-chodów partji socjalno-demokra-tycznej i nacjonalistycznej w Wiener Neustadt wyniosły okragło pół-tora miliona szylingów. (ATE).

Międzynarodowa wystawa lotnicza w Berlinie bez udziału lotnictwa Polski

BERLIN. 8.10. — Otwarta zo-stała w Berlinie uroczyste wielka międzynarodowa wystawa lotni-cza, w której, poza przemysłem

lotniczym niemieckim, represen-towane są zakłady i instytucje lot-niczne Anglii, Francji, Włoch, Belgii, Czechosłowacji, Finlandji, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych Węgier, Hiszpanji, Szwecji, Au-strii, Norwegii, Grecji, Kolumbii, Boliwii i Rosji sowieckiej.

Polska na tej wystawie nie jest reprezentowana. Tylko w oficjal-nym katalogu na okładce jest cała stronica z barwnymi rycinami fa-bryki „Magneto”, na której wśród wykresów różnych lotów rekordo-rych świata uwidoczniony został również lot kapitana Orlińskiego z Warszawy do Tokja

Nowy władca wschodni



Dotychczasowy regent i następca tronu Etiopji, Ras Tafari zostanie w dniu jutrzejszym uroczystie koronowany na króla.

Strzał w obronie teki Emigrant rosyjski strzela do dziennikarza sowleckiego

PARYŻ. 8.10. W sadzie paryskim odbyła się sprawa emigranta rosyjskiego Rodionowa, oskar-żonego o usiłowane zabójstwo swego kolegi redakcyjnego Ma-karenki w wydawanym w Paryżu rosyjskiem piśmie sowiec-kim „Nasz Sojuz”.

Makarenko, podejrzewając Ro-dionowa o utrzymywanie kon-

taktu z tajną rosyjską organiza-cją monarchistyczną, usiłował zrewidować jego tekę. W obro-nie przed tą rewizją Rodionow strzelił dwukrotnie, raniąc lekko Makarenkę, poczem wyskoczył z okna drugiego piętra i zbiegł.

Sąd skazał Rodionowa na jed-den miesiąc aresztu z zawiesz-aniem na 5 lat. (Rps.).

Straty i zyski arcybiskupa Kowalskiego po zakończeniu deflady świadków w procesie płockim

Sala sądu okręgowego w Płocku opustoszała adwokaci, dziennika-rze i większość świadków rozje-chali się, szare kobiety marjawic-kie wsiaknęły w niby-gotycka bu-dowlę Ich klasztoru, w rozprawie bowiem przeciw Kowalskiemu na-stąpiła przerwa, spowodowana względami na urzędowanie sadow-nictwa płockiego poza tą sprawą.

Ta przerwa jest zarazem chwilą odpoczynku i zbierania sił stron przeciwnych do ostatniego ataku, którym będzie końcowe oskarżenie prokuratora Rogowskiego i mowy obrońców, mecenasów Smlarowski-go, Kobylńskiego, Głowczewskie-go, a także obrońcy w habitacie mar-jawickim, Tułaby.

Ten ostatni atak może zmienić jeszcze wiele, może wpłynąć na wymiar wyroku.

Jednakże z chwilą zamknięcia po-stępowania dowodowego stało się możliwe podsumowanie wyników szesnastodniowej, niebywałej, roz-prawy.

A więc oskarżenie postawiło arcybiskupa marjawitów, Kowalskie-go, pod zarzutem gwałtu, uwiedzenia i uprawiania czynów niemoralnych i wyuzda-nych i to także względem nielet-nich, a wogóle względem podwład-nych, a więc z wyzyskaniem

zmniejszonej ich odporności. Cały szereg świadków oskarżenia, prze-ważnie tak zwanych poszkodowa-nych, byłych zakonnic i byłych uc-zennic w internacie marjawickim, prócz kilku byłych duchownych marjawickich i świadków drugo-rzędnych, był powołany do pot-wierdzenia tych zarzutów.

Obrona wobec nich przyjęła pod-wójną taktykę, usiłując obalić przedewszystkiem same zarzuty, a powtórze zachwiać wiarę trybunału w wiarygodność świadków oskar-żenia.

Pod względem pierwszym, w to-ku przesłuchań obronie udało się nadszczerbić oskarżenie.

tylko w jednym punkcie, mianowicie co do naliczonego zar-żutu gwałtu. Zeznania Prochów-ny, że ostatecznie, po długim zma-ganiu się, uległa sama, pozostawi-ły do rozstrzy-gnięcia trybuna-łu, czy pomimo tego nie ma się do czynienia z aktem przemocy.

Natomiast wszy-scy, inni świad-

kowe, a z nim wszystkie inne zar-zuty, zostały się przed atakami obrony, która wobec tego zwróciła się ze szczególną zawziętością w drugim kierunku, przeciw wiarygodności świadków oskarżenia.

Można bez przesady powiedzieć, że dwie trzecie rozprawy zajęli świadkowie obrony, którzy mieli zadanie niezostawienia suchej nitki na honorze i uczciwości po-szkodowanych przedewszystkiem, a trybunał będzie miał nielada pracę w ocenieniu, czy świadków, którzy nic nie widzieli, nic nie wiera-ralnych, jeśli na-wet prawdę mó-wią, nie należy postawić na równi z milionami ludzi, którzy o sprawie taksa-mo nic nie wie-dzieli czy jedno



Obronca arc. Kowalskiego — ojciec Tułaba

Stracenie dygnitarza komunistycznego za defraudację 20 milionów rubli

MOSKWA. 8.10. W Leningradzie rozstrzelany został dyrektor pań-stwowego przedsiębiorstwa wód-

czanego Kislejew, który zdefraudo-wał i roztrwonil 20 milionów ru-bli.

Kto podzega Sowiety do wojny? Niemcy! Kto z Polski robi straszaka wojennego? Niemcy!

Berlin, 8.10. Równocześnie z ujawnieniem tajnych traktatów Berlina z Moskwą na podstawie aktów ministerstwa Reichswery, o czem obszernie doniósł niedzielną „Express Poranny” — padł zarazem ostatni strzał w przewlekłej kampanii antypolskiej „Berl. Tgblittu”, wyzyskującego pobyt Marszałka Piłsudskiego w Rumunii dla obalania swiata rzekomo agresywnymi planami polsko - francusko - rumuńskimi, wymierzonymi w Sowiety. W najrozmaitszych wariancjach swych wybitnie starających się o sensacyjność doniesień, dziennik niemiecki usiłował wywołać wrazenie, jakoby odsłonił tajemnice zamiaru „Imperialistycznych wrogów sowieckich”. Wyzwyszczy się wszelkimi hamulców, z obłąkacza pasją ogłaszał „rewelacje” o daleko sięgających przygotowaniach w Warszawie do krucjaty antysowieckiej pod hasłem oswoobodzenia Ukrainy.

Alarmy „Berliner Tageblattu”, miarodajnego, gdy chodzi o polityczno - gospodarczą stronę, stosunków niemiecko - sowieckich, nie osiągnęły skutku. Rzeczywistość wykazała zgola odmiennie, nie wojenne, tendencje polskie. Wizyta polskich delegatów handlowych w Niżnym Nowogrodzie i Moskwy wywołała tam wrazenie, że Polska w stosunkach ze wschodnim sąsiadem życzy sobie przede wszystkim wzajemnego pokojowego rozwoju gospodarczego. W myśl znanej tezy polityki niemieckiej, że fundamentalnym warunkiem konsolidacji Wschodu Europejskiego jest uregulowanie stosunków polsko - niemieckich, „Berliner Tageblatt” utarła już metoda zastraszania upomniąć sowieckiego sojusznika, że droga wycieczki z Warszawy do Moskwy prowadzi winna przez Berlin.

Nie po raz pierwszy zreszta niemieckie ręce malowały polskiego straszaka na murach Kremia. Gdy w toku rokowań rządu Wirth-Rathenau za porada Eberta zobowiązano się w Berlinie w formie prywatno - gospodarczych umów do organizacji przemysłu wojennego w Rosji, argumentowano to również „niebezpieczeństwem polskim”.

Ponieważ Sowiety dałyby wówczas do zawarcia z Niemcami sojuszu defensywnego, Niemcy zaś liżyły na konflikt zbrojny z Polską, wyłoniło się w rokowaniach tych pytanie, czy Sowiety byłyby gotowe do zaakceptowania Polski. Tytułem rekompensaty nastąpiło owe znane dla „pokojowości” i finansowo Niemiec ubrańca czerwonej armii, której plan operacyjny wojenny przeciw Polsce nadano do Berlina.

ULOTKI

Proces plocki i to wszystko, co do był on na jądnie. Jest lekcia poglądowa, jak latwo ciemnota ludu staje sie kapitalnem w rękach fanatyków i szalbierzy. Ody Marszałek Piłsudski bawił w Kompanii, mury tego nadmorskiego miasteczka akurat oklejone były plakatami, zapowiadającymi wielki mecz sportowy rumuńsko - bułgarski przyczem drużyna bułgarska na propozycję swym wypisane miała imię Władysława Warneńczyka. Ten młody król - bohater, który przez dzieje Polski przeszedł jak błysk szabli, trwa dotąd w pamięci narodów bałkańskich. Marszałek, zoczywszy plakat, zainteresował się jego treścią i spożył wzrokiem na imię króla. Na chwile — śród obcego miasta — imię dawnej Polski spotkało się z imieniem Polski nowej, odródnionej. W. Rzymowski.

W kopalni m. Rykowa w Zagłębiu Donieckim znaleziono zwłoki korespondenta pisma „Dykatura truda” Sotnikowa, zamordowanego przez robotników za prowadzenie propagandy antyreliżnej.

WINSZUJEMY Dziś: Dyonizemu. Jutro: Franciszkowi Borg.

RADJO WARSZAWSKIE G. 12.00: Sygnal czasu, hejnał e wjeży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczno - meteorologiczny. G. 15.20: „Przedział polityki międzynarodowej za miesiąc wstecz” odczyt dr. J. Grzymyła - Grabawieckiego. Godz. 16.00: Koncert gity gramofonowych. G. 17.10: „O sporcie luznym” odczyt p. Zoticokiego. G. 18.00: Koncert w wyk. orkiestry p. J. Hoffmana (tomor) i prof. L. Ursteina (akomp.). G. 18.55: Rozmaitości oraz komunikat Tow. zach. do hod. koni w Polsce. G. 19.10: Komunikat radiowy oraz transmisja notowań giełdy zbożowej krakowskiej. G. 19.20: „Chopin” - opera Oreficiego. Transmisja z Poznania.

Bolszewicy ubierają się w łódzkie materiały KUPILI ICH ZA MILJON DOLARÓW a kupią jeszcze za 7

W Łodzi bawił delegacja rzeczoznawców sowieckich, dokonujących z ramienia warszawskiego przedstawicielstwa handlowego zakupu towarów włókienniczych. Przedstawicielstwo to zawarło z firmami Szejbler, Grohman i Gayer tranzakcję na milion dolarów, z czego za 600 tysięcy wyrobów bawełnianych i 400 tys. — wełnianych. W ciągu soboty i niedzieli, bawił tam szef misji handlowej — Kopyłow. P. Kopyłow oświadczył, iż Rosja pragnie zakupić w ciągu najbliższej zimy różnych towarów włókienniczych, głównie jednak bawełnianych na sumę od 6 do 8 milionów dolarów.

Dziennikarze polscy i niemieccy zasiądą przy wspólnym stole i będą radzili nad pacyfikacją stosunków polsko-niemieckich

BERLIN, 8.10. Powstał projekt zwołania konferencji porozumiewawczej korespondentów dzienników polskich w Berlinie i niemieckich w Warszawie. Na konferencji tej mają być przedyskutowane zasady działalności sprawozdawczej, która mogłaby się przyczynić do pacyfikacji wzajemnych nastrojów obu państw.

Kula tłumia OPOZYCJĘ PARTYJNĄ w sowieckim raju wolności

Prasa sowiecka donosi o zabójstwie sekretarza komitetu azerbejdzkiej partii komunistycznej — Mejera Ilajewa. Zabito go na polowaniu, urządzonym przez dygnitarzy sowieckich w okolicach Baku. Ilajew, z pochodzenia żyd, brał udział w najeździe na Polskę w r. 1920, pełniąc funkcje kurjera między „komunistycznym rządem Polski” z F. Konem na czele, a Radą komisarzy ludowych w Moskwie. Zabity komunistą był jednym z najgorętszych zwolenników Trockiego i dopiero od paru tygodni wyrzekł się zasad głoszonych przez tego przeciwnika Stalina.

Straszna eksplozja sztucznego tworu wybuchowego Benzyna z węgla zabija i porania robotników

LIPSK, 8.10. Wczoraj nastąpił w zakładach dobywania benzyny i smoły z węgla t. zw. „Deutsches Erdöl” gwałtowny wybuch. Wyleciał w powietrze genera-

W LOCIE Z PRAGI NA SYBERJĘ Katastrofa samolotu czechosłowackiego

MOSKWA, 8.10. Samolot czechosłowacki, lecący z Pragi do Omska, rozbił się wskutek defektu motoru w odległości 15 kilometrów od miasta Bednodemiensk (przedtem Kozmodemiensk). Jeden z pilotów odniósł rany.

Chmura rozwała teatr w Hiszpanji

BERLIN, 8.10. W hiszpańskim mieście Balamos zawalił się tamtejszy teatr miejski. Powodem katastrofy był wspany deszcz połączonej z oberwaniem chmury, jaki spadł w nocy z soboty na niedzielę. Ofiar w ludziach nie było.

NAD-ZEPPELINY DLA AMERYKI za cenę 8 milionów dol.

WASZYNGTON, 7.10. — Specjalny kablagram United Press dla „Expressu Porannego”. — Rząd amerykański zawarł umowę z firmą Good Year Zeppelin Corporation na budowę dwu sterowców, które będą znacznie większych rozmiarów, niż wszystkie dotychczasowe statki powietrzne tego typu. Koszt pierwszego wynosić ma 2 mil. 450 tys. dol., drugiego natomiast 5 mil. 375 tys. dolarów.

PEŁNA TABELA wczorajszych wygranych na loterji

Table with multiple columns of lottery numbers and prizes, including 'WARSZAWA, 8.10.' and 'W 28-ym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 17-ej państwowej Loterji paddy następujące wygrane: Główne wygrane'.

Decydujące dni procesu marjawickiego DZIŚ mowy prokuratora i obrońców

Plock, 8 października. Z obrzymim zaciekawieniem wyczekiwany jest jutrzejszy wielki dzień procesu. Przemawiać będzie prokurator, następnie obrońcy. Wystąpienie prokuratora będzie powszechnie zainteresowanie. Jakie momenty oskarżenia będzie najsilniej popierał? Jakie zarzuty, tak namiętnie stawiane Kowalskiemu, znajdują uzasadnienie i potwierdzenie w wystąpieniu oskarżyciela publicznego? Odpowiedzi na te pytania szukają wszyscy. Dociekania jednak w tym kierunku są niezmiernie utrudnione. P. prokurator bowiem przez cały czas procesu traktował zeznania świadków obu stron niezwykle rzeczowo. Nie zdradził ani na chwile, jaki punkt oskarżenia uzna za najbardziej obciążający. To że mowa jutrzejsza prokuratora, konstrukcja jego oskarżenia pozostaje fascynująca tajemnicą. Następnie, wystąpienia czterech obrońców budzą też dużą ciekawość. Nie ulega zdaje się wątpliwości, iż zasadniczym motywem obrony będzie całkowite zaprzeczenie zeznaniem świadków oskarżenia i podanie w wątpliwość ich wiarygodności. Obrona liczy na to, że pewne momenty oskarżenia swą nietykalnością drastycznie mogły zbudzić niedowierzanie nawet u niektórych przeciwników. Obrona, jak wynika z jej stanowiska podczas rozpraw, nie zamierza wysuwać oczekiwanych tu i ówdzie wątpliwości czy Kowalski jest dostatecznie po czytałny, czy też jest tkliwy obłądem mistycznym. Również zaciekawienie budzi, jak wyzsza Kowalski przysługujące mu prawo ostatniego słowa. Z zachowania dotychczasowego wnosić należy, że zaprzeczenie on kategorycznie wszystkim okolicznościom oskarżenia.

Wydanie Niemcom niebezpiecznego przesyłki po 4-letnim pobycie w więzieniu lwowskim LWÓW, 8.10. Przed 4-ma laty przybył do Lwowa zbieg polityczny z Niemiec, student inżynierji Helmund Süssge, który przekroczył nielegalnie granicę polsko - niemiecką i został aresztowany z powodu puszczania w obieg fałszywych banknotów 50-dolarowych. W czasie odprowadzania do are-

Metropolita grecko-katolicki Szeptycki w honorowym Komitecie i bchodzi 10 lecie niepodległości Polski

LWÓW, 8.10. Wczoraj odbyło się w gmachu województwa zebranie obywatelskie w sprawie obchodu 10-lecia niepodległości Polski. Do honorowego komitetu zaproszono p. wojewodę Gutuchowskiego i arcybiskupów Twardowskiego, Teodorowicza oraz metropolitę grecko - katolickiego Szeptyckiego.

Młodzieńcy moskiewscy grożą światu zagładą Świat się ich nie boi, ale obalamucenti „komsomolcy” posiedzą w więzieniach

Zbliżający się jubileusz 10-letniego istnienia „komsomolców” (związku młodzieży komunistycznej) w Rosji sowieckiej wzmógł ogromnie ruch propagandowy tajnych organizacji komunistycznych za granicami Sowietów. Za pieniądze moskiewskie „młodzieńcy komunistyczni” w innych krajach mają dnia 26 października urządzić obchody, ba, nawet dzień ten, według tajnych instrukcji so-

Nowy ksiądz kościoła Główny winowajca straszego pożaru w luszczarni krakowskiej aresztowany

KRAKÓW, 8.10. W lwowskiej archidiecezji odbyła się wczoraj uroczysta konsekracja prof. uniwersytetu Jana Kazimierza i rektora seminarium duchownego ks. dr. Franciszka Listowskiego, który mianowany jest biskupem suffraganem archidiecezji lwowskiej.

Ku szczytom emancypacji Bank kobiecy

AMSTERDAM, 8.10. Dnia 1 listopada nastąpi w Amsterdamie otwarcie filji Rotterdamskiego Bank, która obsługiwać będzie jedynie kobiety. Kierownictwo banku spocznie w rękach długoletniej sekretarki banku. Cały personel będzie się składał wyłącznie z samych kobiet.

GIEŁDA WARSZAWA, 8.10. Metale

Table with gold and silver prices, including 'Rubel złoty 4.65, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.95, Srebrny bilon rosyjski 1.35.' and 'Dewizy' with prices for Berlin, Amsterdam, etc.

Kto urodził się dnia 9 października nieopohamowana tęsknota gna go ku równikowi

Odwadźni, ostrzyżony, przedsiebierze dalekie podróże, przyczem czuje zamierzanie do zwiedzania ciepłych krajów. Jego inteligencja jest niezwykła, a umysł bardzo czujny, oryginalny, ostry, aktywny, którego baczność nie może ujdzie, co zapamięta mu powodzenie. Zawód. Może z wnikliwym powodzeniem zajmować się sztuką lub nauką i zawsze osiągnąć potrafi w tej dziedzinie rezultaty dodatnie. Uczy się szybko i dobrze — gdyż jego zdolność są doskonałe. Chętnie wyraża swoje własne zdanie o każdej rzeczy, aleszybko je zmienić potrafi. Wady. Jest zbyt wrażliwy. Łatwo traci głowę i wówczas podlega wpływowi innych ludzi. Matka wywiera nań wpływ silny. Czego się strzec winien? Niechaj unikną wojskowości jako zawodu, chociaż wielkie zamiłowanie, nie będzie mu się wiodło w wojsku. Grozi mu tam nawet niebezpieczeństwo. Dnia 9 października urodził się Cervantes — genialny autor Don Kiszota. Saint - Saens — znany kompozytor francuski. Myron T. Herrick — poseł Stanów Zjednoczonych w Paryżu i Dreyfus — bohater słynnego procesu.

Z haremu na katedrę uniwersytecką
Osobliwa karjera „amazonki z Angory”

W Williamstwie w stanie Massachusetts w kilka lat po wojnie światowej Instytut polityczny, jedyny w swym rodzaju, poświęcony naukowemu rozpatrywaniu spraw polityki międzynarodowej.

Poziom tej uczelni jest bardzo wysoki, a słuchaczy rekrutują się z posród ludzi albo czynnie działających w polityce albo też wskutek swej zawodowej pracy polityką zainteresowanych.

W jesieni bieżącego roku po raz pierwszy pojawiła się na katedrze w Instytucie Politycznym kobieta. I co osobliwsze — prelegentką jest Turczynka Halide Edib, która mocą swej energii i wytrwałości zdobyła gruntowną wiedzę i z haremu utorowała sobie drogę do katedry uniwersyteckiej.

Ciężka to była droga, należona przeciwnościami w postaci tradycyjnych przesądów muzułmańskich.

Halide Edib ukończyła wszystkie przeskody i jest dzisiaj najznakomitszą kobietą turkacką.

Literatka, reformatorka wychowania, przewodczyni ruchu kobiecego, polityczka, była jedną z najgorliwszych pomocnic Mustafy Kemala Paszy i walcząc w epoce rewolucji przy jego boku zdobyła rangę oficerską i przydomek „amazonki z Angory”.

Mąż, który wraca z tamtego świata... Mimowolna żona dwu mężów

W Anglii zdarzył się wypadek, który raz jeszcze stwierdza, że życie tworzy umie zawiłania bardziej fantastyczne, aniżeli autor o najbujniejszych wyobraźni.

William Peacy w 1918 r. wstąpił do angielskiej marynarki wojennej i pełnił służbę na pokładzie krążownika „Flavia”.

W czasie bitwy morskiej odłamek granatu ugodził go w głowę. Ranny trzy miesiące przeleżał w szpitalu, potem spędził kilka tygodni w domu rodzinnym. W ciągu urlopu William poślubił pewną młodą dziewczynę, a potem powrócił na swoje stanowisko na okręcie wojennym.

Wkrótce wystąpił u niego objawy ciężkiej umysłowej choroby. Tracił na kilka godzin kompletnie pamięć, zapomniał nawet własnego imienia i nie poznawał kolegów.

W pewnych chwilkach odzyskiwał świadomość i ze zdziwieniem słyszał, kiedy mu odpowiadano, że niedawno był zupełnie innym człowiekiem.

William Peacy w Portland wyślądził na ląd. Po dwudziestu czterech godzinach miał powrócić na pokład statku, ale już go więcej nie widziano.

Zaginął bez śladu.

Tymczasem młoda żona marynarza, nie otrzymując od męża żadnych wiadomości, postarała się o umieszczenie podobizny zaginionego w gazetach.

Przypadek zdarzył, że wkrótce potem na jednym z przedmieści Londynu znaleziono nagie zupełnie zwłoki mężczyzny, którego głowa, pokiereszowana straszliwie ciosami siekierni, zmieniona była do niepoznania.

Sledztwo wykazało, że na tego człowieka napadli bandyci, obrabowali go i zamordowali. Ponieważ wyłoniło się przy-

puszczenie, że mogą to być zwłoki zaginionego Williama Peacy, więc jego zawezwano do Londynu.

Pani Peacy przybyła do stolicy i oświadczyła, że po tatuowaniu lewego ramienia poznała swe go męża.

William Peacy uznano tedy za nieżyjącego.

Wdowa przez sześć lat pracowała ciężko na utrzymanie własne i dziecka, które przyszło na świat po oficjalnej śmierci ojca, aż wreszcie poznała kapeliszniaka nazwiskiem Jones.

Upłynęło parę lat. Małżonkowie Jones żyli ze sobą jak najszczęśliwiej.

I oto wie w ubiegłym tygodniu zjawia się w ich domu mężczyzna z posiwiałą głową i dobrze znanymi panii Jones rysami twarzy.

— Czy mnie poznajesz, Katty? — zapytuje, — przecież to ja, William, twój mąż...

Zdziwienie i przerażenie ogarnęło żonę i całą rodzinę.

William Peacy opowiadał, że w Portland uległ nowemu atakowi choroby i stracił doszczętnie pamięć... Zapomniał jak się nazywa i kim jest właściwie.

Umieszczono go w wojskowym szpitalu i tam kilkakrotnie operowano.

Peacy przepędził w szpitalu cztery lata, a gdy go wreszcie wypuszczono, zarabiał jako prosty robotnik na życie, ciągle jeszcze nie zdając sobie sprawy ze swej przeszłości.

Dopiero kilka miesięcy temu wstecz odzyskał utraconą pamięć i postanowił odszukać żonę. Nie chce jednak macić i psuć jej szczęścia, gdyż jest udeżdził rozwodu, aby Katty mogła powtórnie poślubić Jonesa.

Narazie powiem małżeństwo wskutek powrotu legalnego męża jest nieważne.

Autorka, aktorzy, statyści, sufler, maszyniści, garderobiane — wszyscy do kozy

bo przedstawienie obrażało moralność

W Nowym Jorku w „Baltimore Theatre” grano sztukę p. t. „Plea-sure man”...

Zaraz po przedstawieniu zjawili się w budynku teatralnym policja, która aresztowała w czambuł cały zespół, biorący udział w spektaklu...

A zatem wszystkich aktorów i statystów w ogólnej liczbie 61, a ponadto suflera, maszynistów, garderobiane, fryzjera, krawca — krótko mówiąc, wszystkich funkcjonariuszów trupu, którzy przyczynili się do realizacji tego przedstawienia, uznano przez policję za wysoce niemoralne.

Jednocześnie aresztowano aktorów tej sztuki miss Mae West, która w innym teatrze w innej sztuce grała główną rolę...

Całe to towarzystwo, oskarżone o wywołanie zgorszenia publicznego przez wystawienie niemoralnej sztuki, przepędziło noc w komisarzacie policji i dopiero rano wypuszczono ich na wolność dzięki kaucji, złożonej przez Związek zawodowy aktorów.

Miss West, autorka inkrimino-manej sztuki, nie po raz pierwszy ma konflikt z władzami z powodu swych nazbyt zachwałych pomysłów scenicznych.

W ubiegłym roku skazano ją na dziesięć dni aresztu za wystawienie sztuki p. t. „Ple”...

Po dziewięciodniowym marszu



Zdj. na płytach „ALFA”

Poczołwe wierzchowce 7-go dyw. artylerji konnej, który forsownym marszem przybył z Poznania do Warszawy, dając na święto 10-lecia artylerji konnej wkońcu będą mogły porządnie wypocząć.

Trzygodzinny „dzień pracy” dla żebraków

Żebracy japońscy w Tokio wprawdzie do swojej „pracy zawodowej” inowacje, która polega na ogłoszeniu trzygodzinnego dnia pracy.

Ponieważ żebraków w Tokio jest bardzo wielu, podobną wiecej nawet niż w Warszawie, więc przywódcy organizacji „działowskiej” postanowili uregulować kwestie konkurencji przez ograniczenie godzin żebrania.

Całe miasto podzielono na sześć

okręgów „dziadowskich” i w tych okręgach 6 grup może jednocześnie tylko przez trzy godziny prosić o jaimużne.

Po upływie trzech godzin, żebrza ce grupy wycofują się ze swego nowego zespołu.

W ten sposób każdy żebrak ma jednakowe szanse, a ilość ubliżanych pieniędzy zależy tylko od jego osobistych kwalifikacji i spry tu.

„Za dwie minuty umrę...” Człowiek, który przepowiedział sobie godzinę śmierci

W Karłowicach na pograniczu serbsko - banackim zdarzył się następujący interesujący wypadek:

Do szpitala tamtejszego przywieziono robotnika z Petrowiny, Franciszka Kozłovaca, który oświadczył, że pragnie w szpitalu doczekać się śmierci, gdyż z tamtego świata otrzymał wiadomość, iż za trzy dni punktualnie o godz. 3 po poł. umrze.

Lekarz sądził, że ma doczynienia z człowiekiem umysłowo chorym, ale pacjent zachowywał się zupełnie normalnie. Gdy nadszedł dzień krytyczny, Kozłowac zaczął się ukręcać w swoją odzież odświętą, położył się na łóżku i bezpośrednio przed godz. 3-cią rzekł do siostry miłosierdzia:

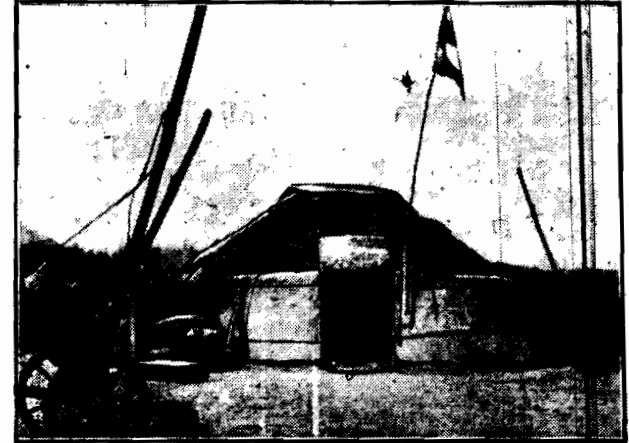
— Za dwie minuty umrę!...

Smiano się z tego, ponieważ stan zdrowia pacjenta nie budził żadnych poważniejszych obaw.

Ale jednak stało się tak, jak sobie przepowiedział Kozłowac.

Lekarz, który wkrótce potem nadszedł, skonstatował śmierć wskutek udaru sercowego.

Kwatera główna armii



Tak wygląda kwatera główna armii mongolskiej, która w prowincji Hulun-puir walczy ciągle jeszcze z Chinami o niepodległość Mongolia.

Dwie osoby zmiżdżone przez autobus na ulicy Berlina

BERLIN, 8.10. Około północy na rogu ulicy Graefestrasse autobus w pełnym przejeżdżał parę nieznanymi osobami, które przedochodziły w tem miejscu jezdnie.

Oddział straży pożarnej wydobyl z pod kół zmiżdżone do nie poznania trupy.

Mleko ze strychniną dla matki staruszki

WROCLAW, 8.10. Wrocławska policja kryminalna aresztowała rolęnika Józefa Gleissnera i jego żonę pod zarzutem otrucia 78-letniej matki Gleissnera.

Zbrodnicy małżonkowie wysypali przeszło gram strychniny do mleka i masła, przeznaczonego dla staruszki. Zatruli również strychniną chleb.

Lekarze stwierdzili, że ta porcja truciizna mogła zabić 120 osób.

Gdy nieszczesna staruszka, wypiła tyk zatrutym mlekiem, pada na ziemię z krzykiem:

— Pomocy!... Pali mnie!... Jestem otruta!...

Gleissnerowie oddawna odosobili się wrogo do staruszki, której musieli wypłacać rentę w wysokości 200 marek.

Przy blaskach łuny pożaru odbywało się we wsi huczne wesele

Nikt z gości weselnych nie pospleszył na ratunek

WARSZAWA, 8.10. Wczoraj wieczorem we wsi Zórawka (gm. Wawer) wybuchł pożar.

Zapaliły się zabudowania gospodarza Franciszka Braszczewskiego, jego syna Michała i sady Józefa Lorenca.

Na wieść o pożarze przybyli na miejsce ochotnicze strażę ognio-wą z Czechówki, Starej Miłosny i Woli Miłowskiej.

W czasie, kiedy strażacy walczyli z szalejącym żywiołem — we wsi odbywało się huczne wesele. Żenił się gospodarz Kędziór.

Żoną pożąru, krzyki grozy i przerażenia, tumult we wsi — nie przeszkodziły wesołej zabawie. Muzyka grała w dalszym ciągu.

Do pożaru nikt z gości weselnych się nie ruszył...

Tymczasem spaliły się doszczętnie trzy stodoły, wypełnione zbożem, dwa stogi siana i 100 korcy kartoffli.

Straty wynoszą przeszło 20 tysięcy złotych.

Znaki Byka, Wenerę i Skorpiona na astrologicznym niebie arcybiskupa Kowalskiego

Prezes polskiego Tow. astrologicznego p. Jan Starza Dzierzbicki udzielił naszemu korespondentowi informacji na temat „Co mówią gwiazdy o arcybiskupie Kowalskim?”

Horoskop Kowalskiego — twierdzi p. Dzierzbicki — nie jest bynajmniej pomyślny. Gdy rodził się Jan Marja Michał Kowalski, na horyzoncie wschodził znak Byka. Znak ten jest znakiem Wenerę, a jej wpływ dodatnie przejawiają się w zamiłowaniu do muzyki. Taki człowiek lubi towarzystwo, zwłaszcza kobiet, zebrania towarzyskie, uczy... Znak Byka odznacza się na wroję na ekspansją zmysłową i to we wszystkich kierunkach. Jest to poważna wada

znaku Byka, a pod ujemnym wpływami tacy ludzie mogą stać się — jak określają stare astrologie — „potworami zmysłowego użycia”... Wenus, reprezentująca w tym ho-rooskopie osobę Kowalskiego znajduje się w danym wypadku w „domu” siódmym, oznaczającym małżeństwa i śluby i to tłumaczy ma trymonjalną ekspansję wodza zarządcy. Muszę dodać, że jest ona umieszczona fatalnie, w znaku Skorpiona, oznaczającym

pokusę, żądze i grzech.

W wydanej w r. 1921 „Astrologii” M. Heindla, czytamy na ten temat na str. 116:

Najgorsza to pozycja dla Wenerę. Młodość stale się wówczas rozwija, a żądze nieposkromione prowadzą do wyrywków pedofili, których rezultaty moralne będą jak najfatalniejsze... Są to skutki pozycji Wenerę w

znaku Skorpiona!

Ten układ planet znamionuje horoskop fatalny. Zarówno księżyc jak i słońce, oba najważniejsze punkty horoskopu wykazują tylko same uszkodzenia... Życie Kowalskiego można porównać do domku

z kart, który przedel czy później musi się zawalić.

Poza tem inne konstelacje horoskopu Kowalskiego roją się od wpływów ujemnych, jak np. tak charakterystyczna dla Kowalskiego pozycja Marsa z Uranem.

P. Dzierzbicki otwarł znowu „Astrologię” M. Heindla, złożoną w 196: w redakcji i czytał na str. 196:

Opozycja Marsa z Uranem daje usposobienie dzwaczne, temperament gwałtowny, opierający się jakimkolwiek bądź — nawet najbliższemu ograniczeniu... Ten aspekt czyni człowieka szcietym, niestępliwym. Gdy raz się na coś zdecydował, wówczas odważa się na wszystko i obojętnym mu jest, do czego go to w końcu doprowadzi. W jego duszy niema miejsca na rozwagę... Idzie za własnymi popędami... Okrutny jest, zabawdziały i poządlawy w stopniu najwyższym...

Obecne przeżycia Kowalskiego — mówił dalej p. Dzierzbicki — spowodowane zostały przez Urana, który stoi w kwadraturze do słońca, co oznacza katastrofale wstrząśnienia i niepokoje.

Przyszłość Kowalskiego przedstawia się niewesoło.

Przyszłość obliczamy w astrologii wedle „Prognozy”, t. j. poruszając słońca. Otóż obecnie słońce w horoskopie Kowalskiego wchodzi do „domu” dwunastego, oznaczającego „zajście dla świata”, odosobnienie od ludzi, przebywanie w zakładach izolujących, jak sanatoria...

Wedle danych astrologicznych los Kowalskiego za jakiegoś dwa trzy lat znowu się poprawi. W każdym jednak razie słońce już się z tego domu dwunastego nie wydosłanie. To też dalsze życie Kowalskiego upływać będzie raczej w smutku i depresji, chociaż we względnych dostatkach. Być może, że zakończy życie zarzanic...



26/XII.1871. Ob31.m.p.m.

Horoskop Jana Kowalskiego, obliczony i napisany przez J. Starzę Dzierzbickiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Astrologicznego.

Elegancki negliz poranny



Przewodzona do mody przez słynną stylistkę amerykańską Alison Pringle

CZYTAJCIE PRZEGLĄD SPORTOWY

Czarny płaszcz zimowy



z kolnierzem z młota

Zorganizowanie Komitetu 10-lecia Obchodu Niepodległości Polski

W dniu wczorajszym odbyło się w gmachu wojewódzkim pod przewodnictwem p. wicewojewody Tyśka zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości Polski. W zebraniu wzięli udział posłowie Polakiewicz i Kosiba, zaproszeni przedstawiciele wszystkich władz miejscowych cywilnych, wojskowych, samorządowych, duch-

wieństwo, delegaci wszystkich instytucji, organizacji i związków społecznych w ogólnej liczbie około 70 osób. Wyłoniono Komitet obchodowy i Komitet wykonawczy (zywego pomnika), który w najbliższych dniach ma przedłożyć konkretny program obchodu. Szczegóły ze względu na spóźnioną porę podamy w najbliższym numerze.

Posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej

W dniu 8 b.m. odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego Miejskiej Rady Szkolnej p. R. Młyńskiego, prezesa Rady Miejskiej, posiedzenie Miejskiej Rady Szkolnej, na którym rozpatrzono szereg ważnych spraw związanych z najbliższymi potrzebami

szkołnictwa powszechnego, zawodowego oraz oświaty pozaszkolnej. Posiedzenie przetransmisji do późnego wieczora, ponieważ członkowie Rady Szkolnej wraz z przewodniczącym brali udział w posiedzeniu komitetu obchodu 10-lecia Niepodległości Polski.

Akcja zbiórki

na pomnik dla poległych oficer. i żołnierzy 42 pp.

Dnia 6 października br. o godz. 19 odbyła się w gabinecie Prezesa Rady Miejskiej p. Romana Młyńskiego konferencja Sekcji Komitetu Wojewódzkiego budowy pomnika dla oficerów i żołnierzy 42-go pp., na której stwierdzono dotychczasowy stan składki i zainteresowania się łańcuchem zbiorów wśród szerokich warstw tutejszego społeczeństwa. M. in. zaprojektowano założenie pamiątkowej księgi ofiarodawców, kontynuowanie dalszego ciągu łańcucha, a po otrzymaniu projektu i kosztorysu budowy pomnika wydanie cegiełki z odbitką projektu i zaproszenie przedstawicieli wszystkich warstw i or-

ganizacji społeczeństwa na ogólne posiedzenie Sekcji, celem ustalenia dalszej pracy tejże dla zrealizowania akcji komitetu.



Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dzisiaj 9 b. m. o godzinie 8 mej punktualnie odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym szereg ważnych spraw a przedewszystkiem zaciągnięcie pożyczki.

Wiec pracowników kolejowych

W dniu 7 b. m. przy ul. Zółtkowskiej nr. 6 odbył się wiec pracowników kolejowych w sprawach zawodowych. Na wiecu przemawiał przybyły ze Związku Wykonawczego Kolejowy Aleksanin.

Dnia 6 bm. w godzinach wieczornych w sali Rady Miejskiej w Grodnie odbyła się trzygodzinna konferencja Spółdzielczej Rady Okręgowej przy współudziale delegatów miejscowych organizacji spółdzielczych. Obecnych około

Konferencja spółdzielcza w Grodnie.

50 osób. Zebranych w imieniu miasta powitał p. prezydent Rogalski, w imieniu Starostwa p. dr. Buła. Na konferencji omawiano aktualną sprawę niezwłocznego uruchomienia higienicznej, zmechanizowanej piekarni w Grodnie. Powołano w tym celu specjalną komisję do opracowania w dniach najbliższych planu realizacji mechanicznej piekarni.

Następnie omawiane były sprawy propagandy spółdzielczej za jednaniem członków, sprawozdanie miejscowej spółdzielni spożywców „J. trzenka”, sprawozdanie kierownika i ilustratora Oddziału Związku „Społem”. Obradom przewodniczył p. Karwat Bronisław, sekretarzem zaś p. prof. Wacław Białozok.

Obostrzenie przepisów dla piekarń.

Władze Centralne z Warszawy krótkim czasie zmechanizowały poleciały Województwu śledzić bacznie, by piekarnie utrzymywały w najlepszym stanie sanitarnym, by w razie potrzeby

krótkim czasie zmechanizowały sę. Właściciele piekarni winni już obecnie o tem pomyśleć aby uniknąć później nieprzyjemności.

„MODERN” NA ŻĄDANIE PUBLICZNE. 5³⁰, 7⁴⁵ i 10¹⁰
DZIS PO RAZ OSTATNI o godz.
WIERA MIRCEWA

Dzisiaj „MODERN” Dzisiaj
NOCNE SEANSE
od godz. 11⁴⁵—1-ej
KAŻDA KOBIETA i KAŻDY MEŻCZYZNA
muszą zobaczyć
wstrząsający dramat na tle najokropniejszej plag ludzkości p.
Nasza BOLĄCZKA
Kasa czynna od godz. 6-ej wiecz.
Wobec treści filmu fotografie przed kinem nie mogą być wyst.

Rozwiązanie Rad Miejskich w Zagłębiu Dąbrowieckim

(Korespondencja własna)

Władze wojewódzkie rozwiązały szereg rad miejskich w Zagłębiu. Samorządy te opanowane przez elementy komunizujące, okazały się niezdolne do pracy twórczej i były terenem zaciekłych walk partyjnych.

Uległy rozwiązaniu rady miejskie w następujących miastach: Sosnowcu, Dąbrowie, Będzinie i Czestochowie.

Termin nowych wyborów zostanie opublikowany w najbliższych dniach.



Blizki termin otwarcia nowego gmachu szkolnego przy ul. Pałacowej

Jak nas informują w niedługim czasie ma być poświęcony i oddany do użytku publicznego nowy gmach szkoły powszechnej przy ul. Pałacowej.

Wzadowoleniem i z wiarą, że może w niedługim czasie stanąć nowy gmach szkolny, które w swych murach pomieszczą wszystkie dzieci w wieku szkolnym bez różnicy wyznania i narodowości.

Odprawa wójtów i pisarzy gminnych w Wydziale Powiatowym

W dniu wczorajszym w Wydziale Sejmiku Powiatowym odbyła się odprawa wójtów, burmistrzów i sekretarzy z pow. białostockiego. Omawiano sprawy budżetowe

obchodu 10-lecia Niepodległości Polski. Przybyli wyrazili życzenia wspólnego sfotografowania się z ujętym starostą p. Bileklem.

Wiec poselski z przeszkodami

W dniu 7 b. m. w Białymstoku odbył się wiec sprawozdawczy posła Fr. Urbańskiego z Chrześcijańskiej Demokracji.

Wiec miał przebieg burzliwy wobec silnej opozycji zwolenników P.P.S., którzy hałasem i krzykiem uniemożliwili posłowi dokończenie sprawozdania. Zwolennicy PPS. rozeszli się wróćcie, śpiewając „Czerwony Sztandar”.

Ustawowe zasiłki dla bezrobotnych uległy zmniejszeniu.

W ostatnim tygodniu 264 bezrobotnych pobierało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia, a mianowicie: z Białegostoku 112, Grodna 26, Augustowa 3, Wasilkowa 9, Grodka 34, Michałowa 1. Supraśla 2, Suwałk 10, Huty 67.

Związek Emerytów w Białymstoku

W dniu 7 b.m. w lokalu Szkoły Handlowej przy ul. Fabrycznej nr. 37 odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Powsechnego Związku Emerytów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Mówcy nawoływali do zapłaty na sę na członków tej instytucji.

Zakończenie Tygodnia Pol. Białego Krzyża

W dniu 7 b. m. na zakończenie Tygodnia Polskiego Białego Krzyża odbyła się w dolnych salach hotelu „Ritz” akademija Polskiego Białego Krzyża, połączona nocy.

z okolicznościowym przemówieniem, koncertem i śpiewem. Obecnych było około 600 osób. Bawiono się ochoczo do północy.

Na roboty do Niemiec.

Od 10 września do 8 października z kwalifikacją i zakontraktowano na wyjazd do Niemiec na roboty rolne i sezonowe z pow. ostrołęckiego i kolneńskiego 1430

robotników. Przy kwalifikacji obecny był przedstawiciel tut. PUPP i delegat niemieckiej Centrali Robotniczej Wczoraj wyjechała ostatnia partja robotników.

Ćwiczenia w strzelaniu w koszarach 14-tego DAK'u.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w obrębie koszar 14-go DAK'u pluton szkolny szwadronu

pionierów odbył ćwiczenia w strzelaniu. Echa strzałów słychać było bardzo wyraźnie w mieście.

Strajk piekarski nie ustaje.

W dniu 7 b. m. w lokalu Zw. Odsieźowego (Sienkiewicza 17) odbyło się zebranie strajkujących robotników piekarskich. Po przemówieniu kilku mówców zapadła rezolucja strajkować aż do zwycięstwa

Nieszczęśliwe wypadki.

— W dniu 5 b. m. o godzinie 5-ej rano, na stacji kolejowej Roś, podczas prowadzenia pracy przetokowej wagonów towarowych uległ śmiertelnemu wypadkowi hamulcowy Zacharyusz Szajkowski z drużyny konduktorskich w Wołkowysku.

— Przejechany przez wojskowy samochód w dniu 5 b. m. Franciszek Leszczyński, w dniu 6 października zmarł w szpitalu św. Rocha.

Dzikuska.

Jutro w kinie „Modern” odbędzie się uroczysta premiera dawnego oczekiwanego filmu polskiego, pióra Ireny Zarzyckiej.

Obraz ten pod względem gry i technicznego wykonania może śmiało konkurować z najlepszymi obrazami produkcji europejskiej.

Zaznaczyć należy, że rolę główne kreują artystki tej miary co Maria Malicka i Zbyszko Sawan. Film ten jest jednocześnie wyświetlany w dwóch największych kinach Warszawy z niesłabnącem powodzeniem. 1489

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowa. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego NF 11. Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

M. Abramski

Lekarz-Dentysta Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. przyjmuje w godzinach 10-3 ppol. i 4-8 wieczór. ul. Sienkiewicza nr. 2. Telef. 6-72.

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowa Leczenie, sprawozdanie i złącza promieniami RONTGENA. Nawietanie lamp kwarcowa. Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7 Kobyłki 47-8 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 25, tel. 9-47.

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowa Nawietanie lamp kwarcowa. Przyjmuje rano do 10 i od 4 do 8 w. Kobyłki 47-8 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętros. Telefon 9-48.

E. L. GOLDBERG

LEKARZ DENTYSTA Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne przyjmuję chorych w godzinach 9-1 pp. i 3-7 wieczór Sienkiewicza 34 (róg Nadzrzecznej) Telefon 26-747.

Ogłoszenia drobne
Chcesz otrzymać posadę? Musi sę ukończyć kursa fachowe korespondencji, prof. Sekulowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają i stownie buchalterji, rachunkowości kuplekcyj korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kalgafji pisania nmaszynach, tworzenia, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów 1029
Zdolni ekwizytorzy oglosze niow. za wysoką prawijsi poszukiwana do zbierania ogloszeń na terenie województwa wschodnich przez powiatowe wydawnictwo. Gwarancja, zględni- referencje wymagane. Złóżcie sę do Związku Inwalidów w Nowogrodsku. 1486
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Białystok na imię Zachary Hukrocen. 1894 zam. plac Downy gm. Goniądź pow. białostocki
Pierwszy monumentalny, wielki POLSKI FILM produkcji 1928/29 roku
DZIKUSKA według głośniej powieści Ireny Zarzyckiej
W rolach głównych i wiat scen polskich
MARIA MALICKA ZBYSZKO SAWAN przy udziale najwybitniejszych artystycznych sił Polski
JUTRO PREMIERA w kinie „Modern”

APOLLO DZIS PREMIERA Początek o 6³⁰, 8²⁵, 10¹⁵

NAJCUDOWNIEJSZA PARA KOCHANKÓW: znakomity aktor rosyjski

WŁODZIMIERZ Gajdarow

oraz ubóstwiają, plękna i czarująca

LILI Damita

w ich najnowszy dramacie p. t.

KOBIETA NA TORTURACH

dramat niesusnych podejrzeń, odbierających część najszlachetniejszej kobiecie i akuzujących ją na potępienie i hańbę.

UWAGA! Wierna swej „najlepiej ubranej kobiecie na świecie” Lili Damita do roli lwety w filmie „Kobieta na Torturach” sprawiła sobie ni mniej ni więcej jak 32 toalety. Największe magazyny Wiednie, Paryża i Londynu prześcigały się w wykonaniu zamówienia Lili Damity. Miejscowe eleganci denerwowały się niesłychanie, wszystkie bowiem zamówienia zostały odczone, a s tób krawiectki wytwornych magazynów dniami i nocami tworzył arcydzieła dla „Najlepiej ubranej kobiecie na świecie”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — samiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ, za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń w redakcyjnym i w prasie ogłosa Administration nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZOWA Drukarnia Miazondznika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98